Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.
Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekscie na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 118 Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 8 października 1925. Rok V

P. Grabski a najważniejsze zagadnienia gospodarcze chwili obecnej. —

Żadna kontrola obca. — Nowy stały podatek majątkowy.

Ponieważ w ostatnich miesiącach życie gospodarcze kraju uległo znacznemu pogorszeniu się, czego dowodem z jednej strony brak gotówki w kraju, wywołujący zastój, a z drugiej strony spadek naszej waluty, Grabski czując, że sam piętrzącym się trudnościom nie podoła, powołał do życia tak zwaną Radę Gospodarczą, która ma za zadanie współdziałać nad pokonaniem trudności, i podnieść chwiejące się życie finansowo-gospodarcze. W tych dniach odbyło się posiedzenie tejże Rady, na którem wygłosił swe expose p. Grabski — podając sposoby i środki ratowania sytuacji. Z szczególnym naciskiem zastrzegł się przeciw temu, jakoby był zamiar oddania się pod względem finansowo-gospodarczym, pod jakąkolwiek kontrolę oraz, że przy propozycjach nowych pożyczek zagranicznych mowy o żadnych zastrzeżeniach natury politycznej nie ma. Pan Grabski też zaznaczył, że jako zastaw ewentualnych nowych pożyczek wchodziłyby ewentualnie w rachubę nasze monopole, nigdy zaś koleje. Następnie powtórzył Grabski jeszcze to wszystko, o czem mówił już wielokrotnie, a mianowicie o ograniczeniu przywozu, o dążeniu do wzmocnienia wywozu, o wzmożeniu produkcji krajowej za pomocą ceł ochronnych. Zapewnił, że do nowej inflacji żadną miarą nie dopuści, wreszcie zapewnił, że przeprowadzone zostaną jak najdalej idące oszczędności i to, w każdej dziedzinie administracyjnej. Pozatem zapowiedział wprowadzenie nowego podatku majątkowego, we wysokości 7 procent od 1000. Minister Grabski przyznał, że podatek majątkowy w obecnej postaci jest niesprawiedliwy, więc go zamierza ograniczyć do połowy. Wydane obecnie nowe nakazy płatnicze zmierzają właśnie do ściągnięcia reszty tej połowy podatku. Rząd chce ściągnąć w najbliższym czasie 120 miljonów złotych tytułem podatku majątkowego, a następnie zaniechać już ściągnięcia dalszych rat, a potem wprowadzić nowy stały podatek majątkowy.

Mowa p. Grabskiego nie przyniosła nic nowego. Wszystkie zasadnicze i aktualne zagadnienia zostały potraktowane zbyt ogólnikowo. I nie widać tam jasno określonego planu, w jaki sposób wybrnąć należy z trudnego położenia obecnej doby. Ma się wrażenie, że p. Grabski nie umie już sprostać wszystkim piętrzącym się trudnościom finansowo-gospodarczym. Sam przyznaje się od czasu do czasu do popełnianych przez siebie błędów, ale pociesza uniknięciem ich na przyszłość. Niestety, te ciągłe doświadczenia z poniesionych szkód zbyt dużo nas kosztują, żebyśmy mogli pozwalać na coraz to nowe eksperymenty. To też dobrze się stało, że Grabski przyszedłszy do przekonania, że sam trudnościom sprostać nie zdoła, powołał do życia ową Radę Gospodarczą. Byleby ona stanęła na wysokości swego zadania, mogłaby z pożytkiem współdziałać nad wydźwignięciem z ciężkiej sytuacji gospodarczej naszego kraju.

Przed nową wielką pożyczką zagraniczną.

Warszawa, 2. 10. W związku z rokowaniami, dotyczącemi uzyskania większej pożyczki zagranicznej, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, iż pożyczka taka, mająca bardzo duże widoki powodzenia, zaciągnięta będzie wyłącznie przez państwo, bez współudziału jakiejkolwiek prywatnej instytucji.

Wysokość pożyczki nie została jeszcze ściśle ustalona, pewnem jednakże jest, że będzie to najpoważniejsza z dotychczasowych naszych pożyczek.

Wszelkie pogłoski, jakoby pożyczka ta miała pociągnąć za sobą jakieś nadzwyczajne zobowiązania, czy to polityczne, czy ekonomiczne, ze strony państwa, albo też jakoby miała doprowadzić do kontroli zagranicznej, są całkowicie bezpodstawne.

Cała suma, uzyskana z pożyczki będzie przeznaczona na wzmożenie obiegu pieniężnego w kraju. Realizacja pożyczki ma nastąpić niebawem.

Polska może otrzymać pożyczkę w Ameryce.

Nowy Jork, 3. 10. Były senator Hamilton Levis, oświadczył po powrocie z Genewy, że niektóre państwa zwróciły się do niego o pośrednictwo w sprawie pożyczek amerykańskich.

Kellog oświadczył senatorowi, że tylko te państwa mogą liczyć na pożyczkę amerykańską, które ułożyły swoje dotychczasowe zobowiązania w sposób zadawalający.

Polska, Grecja i Rumunja starają się obecnie o pożyczkę w łącznej kwocie 200 miljonów dolarów.

Polska podporą wiary chrześcijańskiej.

Rzym, 2. 10. Papież przyjął na audjencji pielgrzymkę polską z Wilna i Poznaniu w liczbie 80 osób. W pielgrzymce bierze udział biskup kamienicki Mańkowski oraz archimandryta Morosow. Pielgrzymka została przedstawiona papieżowi przez arcybiskupa Cieplaka, i polskiego charge d'affaires Perłowskiego. Papież wygłosił przemówienie, w którem podkreślił wierność Polski w stosunku do kościoła katolickiego. Polska, mówił papież — pomiędzy wszystkimi narodami była szczególnie wierną i przez swą silną wiarę, oraz chrześcijański żywot jej narodu, od początku swego istnienia była podporą wiary chrześcijańskiej.

Waldenberg skazany na 8 lat ciężkiego więzienia.

Sosnowiec, 2. 10. O godz. 6.30 wieczorem ogłoszono wyrok w procesie komunistów. Zostali skazani: Stanisław Waldenberg na 8 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, Wiltosiński, Oszczygieł, Jarosiński i Żyrek po 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, Szymański Jan i August Flakowie oraz Domagalski po 3 lata, dziewięciu oskarżonych po jednym roku ciężkiego więzienia, a Bednarski, Głębik i Grabowski zostali uwolnieni. Sąd obciążył oskarżonych kosztami procesu. Wszyscy zasądzeni zostali dziś odstawieni do więzienia w Będzinie.

Przesilenie przemysłowe w Niemczech rośnie.

Berlin, 2. 10. Przesilenie w niemieckim przemyśle czyni dalsze postępy. Po upadku Stinnesa i innych obecnie koncern Stumma znajduje się w trudnościach płatniczych. Koncern Stumma jest to największy koncern żelazny i węglowy w Niemczech, który niedawno dzierżył pierwszeństwo w Lotaryngji w Zagłębiu Sary. Zwrócił się on do Banku Rzeszy z prośbą o wzięcie udziału w sanacji przedsiębiorstwa.

„Times“ o naradach ministrów spraw zagr. w Locarno.

Londyn, 2. 10. Paryski korespondent „Timesa“ pisząc o konferencji w Locarno, wypowiada następujące poglądy: Ośrodek sprawy polega na zadaniu Francji gwarantowania granic wschodnich sprzymierzeńców. Francja nie podpisze paktu, zanim nie będą gotowe traktaty arbitrażowe. Konferenja w Locarno — pisze dalej korespondent „Timesa“ — zwolni do pewnego stopnia Francję od obowiązań paktu. W wypadku naruszenia przez Niemców granic wschodnich, Francja wystąpi zbrojnie, zgodnie z zawartemi przez nią traktatami z Polską i Czechosłowacją. Korespondent kończy swe wywody oświadczeniem, iż podpisanie paktu zależy od powodzenia traktatów, zabezpieczających do pewnego stopnia Polskę i Czechosłowację.

Skrzyński i Benesz będą musieli odegrać najbardziej czynną rolę w Locarno.

Paryż. Mówiąc o konferencji w Locarno, „Le Journal“ przewiduje, że Niemcy będą się starały rozszerzyć temat obrad. Dziennik uważa, że ministrowie Benesz i Skrzyński będą musieli odegrać najbardziej czynną rolę w pierwszym okresie konferencji w Locarno.

„Echo de Paris“ zaleca połączenie interesów Francji, Polski i Czechosłowacji, celem lepszej obrony.

„Petit Parisien“ uważa, że oświadczenia złożono wczoraj przez Luthra i Stresemanna nasuwają pewne obawy, w oświadczeniach tych bowiem znalazło się zdanie, wskazujące na to, że dla ministrów niemieckich sprawa, o jaką mają oni walczyć dziś, przedstawia się mniej więcej w ten sam sposób, jak przed 8 miesiącami.

„Matin“ stwierdza, że słowa, jakie wypowiedział w swoim oświadczeniu dr. Luther, są w złagodzonej formie powtórzeniem noty werbalnej, złożonej w Paryżu w ostatnim tygodniu.

Zły omen dla Niemców na konferencji.

Locarno. 5. 10. Samochód, którym jechał Stresemann i Luther, w drodze do Locarno uległ uszkodzeniu. Wskutek tego wypadku uniemożliwiona została konferencja Stresemanna z przedstawicielami prasy. Uważają to za zły omen dla Niemców.

Zamordowanie faszysty we Florencji.

Rzym, 5. 10. Dziś dopiero pisma przynoszą szczegóły o krwawych wypadkach, jakie miały miejsce we Florencji. Gdy zastępca sekretarza koła faszystowskiego we Florencji Lucarini znajdował się u adwokata Bancinieli'ego przedstawiciela sfer masońskich i starał się go nakłonić do pójścia z nim do siedziby koła faszystowskiego, pewien kolejarz nazwiskiem Becciglini, który wmieszał się do dyskusji, zabił Lucarini'ego wystrzałem z rewolweru. Becciglini aresztowany i prowadzony do więzienia został na ulicy dotkliwie pobity przez wzburzony tłum faszystów.

Ponadto faszyści z pobudek zemsty zabili byłego redaktora dziennika „Avanti“ Console'go i ciężko ranili jednego byłego posła nacjonalistycznego oraz zdemolowali biuro i mieszkania członków loży masońskiej. Kres dalszym represjom położyła osobista interwencja Parinaci'ego, który przybył na miejsce wypadku.

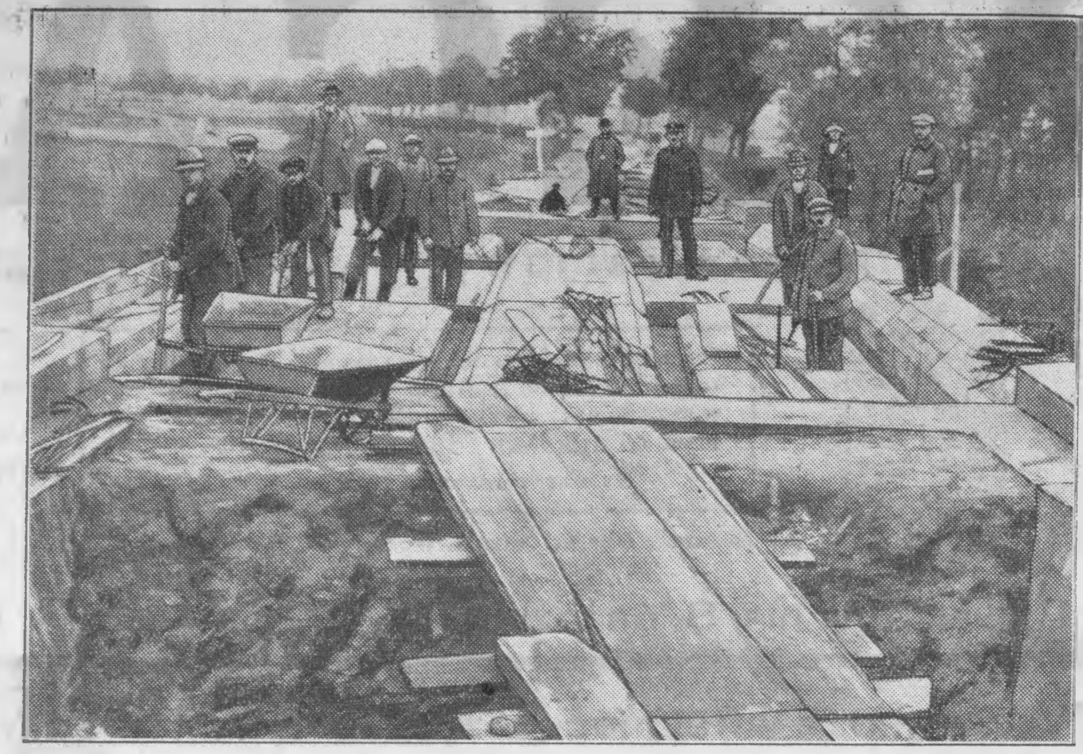
Wojska hiszpańskie zdobyły Aidir.

Madryt, 2. 10. Wedle wiadomości, które dopiero nadeszły z frontu marokkańskiego, została zajęta bez walki rezydencja dowódcy Kabylów Abd-el-Krima Aidir. Los Aidir został rozstrzygnięty w chwili, kiedy wojskom hiszpańskim udało się zająć szturmem wzgórze dominujące nad miastem. Nie wiadomo, gdzie przebywa obecnie Abd-El-Krim. Sądzą, że cofnął on się wraz z znaczną częścią powstańców w góry.

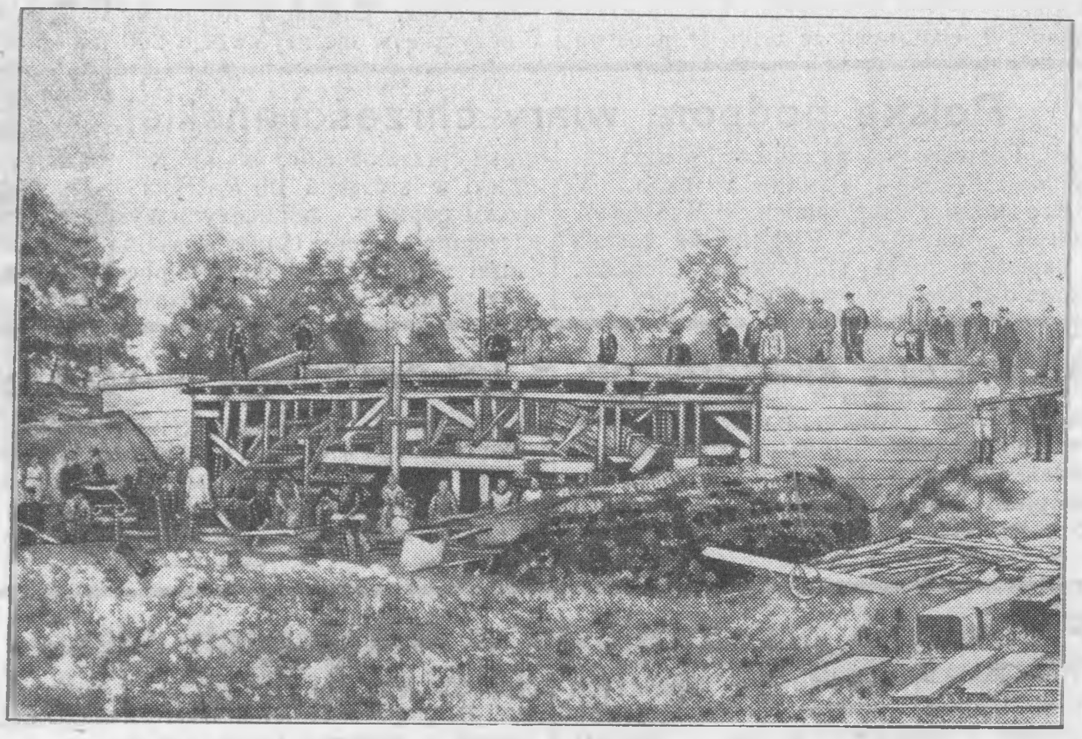
Zdobycie Aidiru wywołało entuzjazm w Madrycie.

Madryt, 2. 10. Cały dzień panuje tu niebywały entuzjazm z powodu zajęcia Aidiru, które nastąpiło dziś o godz. 11.30 przed południem. Król był przedmiotem burzliwych owacyj. Król wysłał telegram gratulacyjny do Primo de Rivera.

Budujący się most w Bratjanie pod Nowemmiastem.



Zaszalowanie do belek, płyty i chodnika.



Rusztowanie do mostu.

Powyższe ryciny przedstawiają budujący się w Bratjanie na rzece Drwęcy most, łączący szosę z Nowegomiasta do Lubawy. Most ten buduje się na koszt państwa. Poprzednio znajdował się tam most drewniany. Obecny jest żelbetonowy. Rozpoczęty na wiosnę, za dni 15 zostanie otwarty dla publicznego użytku. Wykonawcą budowy jest budowniczy powiatowy p. Suchocki. Koszt budowy mostu łącznie przełożenia łożyska Drwęcy wyniesie ca 40 tysięcy zł. Most ten przedstawia architektoniczną osobliwość. Sklepienie jego bowiem składa się z dwuch obok siebie położonych łuków, które się zamykają przez belki, żebra i płyty żelbetonowe.

Wyniki niedzielnych wyborów na Pomorzu.

W niedzielę, 4 bm. odbyły się już w poszczególnych miastach pomorskich wybory do Rady Miejskiej. Wybory te dały następujące wyniki:

Brodnica.

		Mandaty.
Lista 1.	N. P. R.	2
Lista 2.	P. P. S.	unieważniona
„ 3.	obywatelska	5
„ 4.	właściciele nieruchomości i kupiecka	7
„ 5.	inwalidów	3
Lista 6.	współczesna	1

Lidzbark.

L. 1 Zrzeszonych obywateli 3 mand.
L. 2 NPR. 10 mand.
L. 3 lokatorów 1 mand.
L. 4 kupców 1 mand.
L. 5 rzemieślników 3 mand.
L. 6 kupców bławatników — mand.

Działdowo.

Lista N. P. R. 6 mand.
„ mazorsko-niemiecka 4 „
„ obywatelska 2 „
„ miesz. (Wellenger) 6 „

Golub.

Klub gospodarczy	3
Kółka rolnicze (Piast)	2
N. P. R.	6
Niemcy i Żydzi	1

Kowalewo.

L. 1 N. P. P. gł. 307 radnych 5
„ 2 mieszane gł. 227 „ 4
„ 3 obywat.-rzem. gł. 162 „ 3

Wybrano: przemysłowców 5, robotników 3, kupców 2, urzędnik 1, restaurator 1.

Chełmża.

Przy dzisiejszych wyborach do Rady miejskiej rozwinęli socjaliści szaloną agitację, która przyniosła im pomyślny wynik, uzyskali bowiem na 30 krzeseł 12 miejsc.

Lista nr. 1 Urzędnicy kolejowi 2 miejsca,
„ 2 Socjaliści 12 „
„ 3 Niemcy 2 „
„ 4 Rzemieślnicza 3 „
„ 5 Nar. P. Robotn. 5 „
„ 6 Obywatelska 3 „
„ 7 Właściciele domów 3 „

Chełmno.

	Głosy.	Mandaty.
Lista powstańców i woj.	1.011	10
Lista niemiecka	311	3
„ urzędników	279	2
„ domowników	261	2
„ Zjednoczenia Gospodarczego	1252	13
„ N. P. R.	589	6

Toruń. W Toruniu poszczególne listy uzyskały następującą ilość głosów i mandatów:

	Głosy.	Mandaty.
N. P. R.	2.080	11
Scheidemanowcy	1.242	4
P. P. S.	1.281	5
Właściciele domów	1.013	4
Niemcy	1.167	4
Chrześc. Demokracja	383	1
Z. L. N.	2.844	12
Urzędnicy	384	1

Chojnice:

	Głosy.	Mandaty.
Rzemieślnicy i kupcy, lista gospodarcza (Chrześcijańskiej Dem.)	478	5
N. P. R.	562	5
Socjal. robotnicy	515	4
Niemcy	852	8
Lista obywatelska	443	4
Lista kolejowców	386	4

Tczew: W Tczewie otrzymały mandaty:

Chrześcijańska Demokracja	9
Nar. Partja Robotn.	11
Polska Partja Socjalistyczna	3
Niemcy	7

Nowomiejski N. P. R. w obronie bezprawia.

Kto bywał na wiecach i zebraniach Narodowej Partji Robotniczej, kto czyta jej prasę, miał sposobności pod dostatkiem przekonania się, jak ona pozuje na obrońców i strażników prawa i sprawiedliwości i jak umie donośnie i głośno wytaczać skargi na wszelkie czy to rzeczywiste czy urojone pogwałcenia prawa i sprawiedliwości. Naiwni łatwo by mogli z tego wyciągnąć wniosek, że enperowcy, to rzeczywiście rycerze o głęboko zakorzenionem poczuciu prawdy i prawa. Ostatecznie nie chciałbym uogólniać i za jednostki czynić odpowiedzialny ogół. W każdym razie postępowanie N. P. R nowomiejskiego przy ostatnich wyborach do rady miejskiej było tak dalece sprzeczne z tem poczuciem prawa i sprawiedliwości, że chcąc podług niego sądzić trzebaby powiedzieć, że prawo i sprawiedliwość u nich tylko czczym frazesem, dobrym, by nim tumanić naiwnych i nieświadomych, a mogącym również dobrze służyć dla osłony i pokrycia nim wszelakiego bezprawia. Bo proszę zważyć. Powstaje u nas Obywatelski Komitet Wyborczy. Ten Komitet dążąc do kompromisu zwraca się do poszczególnych organizacyj społecznych celem podania kandydatów. Odmawiają współpracy inwalidzi i enperowcy. Komitet uznając prawa do samodzielnego stanowienia o sobie każdego odłamu, pozostawia jednych i drugich w spokoju — ani jednem słowem ani jednym czynem ni drażniąc, ni występując przeciw nim. Inne organizacje przyłączają się do kompromisu, a więc urzędnicy, rzemieślnicy, kupcy. Każda z tych organizacyj zawodowych zwołuje publiczne zebranie, na którem kartkami wybiera się kandydatów do Rady miejskiej. Zdawałoby się, że ten jak najdemokratyczniejszy sposób wybierania kompromisowych kandydatów, wykluczy wszelką secesję, wszelkie warcholstwo. Tymczasem znalazło się kilku malkontentów, którzy z obrażonej dumy że poszczególne organizacje ich przy wyborze pominęły, utworzyły własną listę, na czele której postawiono p. Nowaczyka, członka magistratu aczkolwiek jeszcze nie potwierdzonego przez Województwo oraz przewodniczącego równocześnie Komisji Wyborczej.

Ta lista secesyjna łamiąc solidarność obywatelską, stanęła jako czwarta z rzędu do wyboru. Można było ostatecznie nad tym brakiem solidarności ubolewać i go krytykować, ponieważ atoli i oni mieli prawo do tego, trzeba się było z tem pogodzić. I gdyby wybory były się odbyły na drodze legalnej, walka wyborcza w niczem nie byłaby przekraczała zwykłej miary i byłby miał każdy możność oddania głosu swego podług własnego przekonania i sumienia. Tymczasem co się dzieje? Otóż przewodniczący Komisji Wyborczej, stojący na naczelnem miejscu owej listy secesyjnej odrazu nie bacząc na przepisy regulaminu wyborczego tak sprawę kieruje i tak nią kręci, aż listę obywatelską unieważnia oczywiście wraz z innymi członkami tej komisji, którzy czynią, co im p. przewodniczący zaleca. W ten sposób popełnia się bezprawie na regulaminie wyborczym i gwałt na wszystkich tych, którzy stali za ową listą — a była to — jak wykazał wynik wyborów — znaczna większość ogółu wyborców. Owe unieważnienie listy to gwałt, to pozbawienie obywateli ich prawa obywatelskiego. Zdawałoby się, że N. P. R. który to najbardziej i najgłośniej zawsze krzyczy na rzekome gwałcenie prawa względem swych zwolenników, zreaguje na to bezprawie i choć dotknięci tem bezprawiem, nie należą do jego obozu, jednak w imię pogwałconego prawa i w dobrze zrozumianym interesie własnym stanie po stronie pokrzywdzonych. Mógł by przecież sobie pomyśleć, że w razie by jemu stała się krzywda, będzie miał przyjaciół. Tymczasem miejscowy N. P. R. właśnie przeciwnie zamiast stanąć w obronie prawa, stanął murem za tymi, którzy go pogwałcili. Na piątkowem zebraniu zwołanem przez zwolenników listy Nr 2. przywódcy N. P. R. w tak niesłychany sposób napadli na zwolenników unieważnionej listy obywatelskiej, że ani swojej własnej sprawy nie mogli by bronić gwałtowniej i namiętniej. Czemu to uczynili, czemu obcą, bezprawną rzecz uczynili swoją i ją bronili, to już ich tajemnica. W każdym razie nie czynimy za to odpowiedzialnym ogółu naszych braci robotników, bo oni nie będąc wtajemniczeni w rożmaite interesy i sprawy swych przywódców, nie mogą wiedzieć, o co chodzi, ale przywódcom N. P. R. będziemy mieli jeszcze sposobność nieraz zwrócić uwagę na ich obecne stanowisko i dowieść obłudy i blagi, jeżeli się będą chcieli powołać na prawo i sprawiedliwość.

Jeszcze w sprawie nowomiejskich wyborów do rady miejskiej.

Pyrrhusowe zwycięstwo.

Pyrrhus, był to w starożytnych czasach król, który z Rzymianami prowadził wojnę. Udało mu się raz i drugi i to dzięki temu, że miał wśród szeregów wojska — słonie — odnieść zwycięstwo nad Rzymianami, ale zwycięstwa te zostały okupione tak wielkiemi stratami, że wreszcie zawołał: Jeszcze jedno takie zwycięstwo, a jestem zgubiony.

Podobne zwycięstwo odnieśli kandydaci z listy pseudo-obywatelskiej № 2. Mimo szalonej agitacji — ile to samego papieru nie zużyto na rozmaite plakaty i odezwy — a mógł był on lepszym i pożyteczniejszym służyć celom — mimo krukwi użyczonych przez N. P. R., mimo wywlekania do urny wyborczej chorych i niedołężnych starców — a przedewszystkiem, że nie było żadnej z listy obywatelskiej konkurencji — zdołali oni zgromadzić na siebie raptem aż całe 300 (trzysta) wyborców. Jestto na przeszło 1800 wyborców, coś bardzo skąpo, nieprawda? Stanowi to zaledwie 16 procent. Jeżeli się jeszcze odliczy tych, którzy nie z własnego popędu głosowali na nich, to poza familjantami owych kandydatów, których liczba dość spora, z innych zwolenników pozostanie tylu, że na palcach policzyć ich będzie można. Wobec tego zwycięzcy kandydaci z listy 2 do rady miejskiej, chcąc być szczerymi narówni z Pyrrhusem będą musieli wyznać: „Jeszcze jedno takie zwycięstwo, a jesteśmy zgubieni".

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 7 października 1925 r.

Kalendarzyk. 7 października, Sroda, Marka p., Justyny. 8 października, Czwartek, Brygidy wdowy. Wschód słońca g. 6 — 14 m. Zach. słońca g. 5 — 21 m. Wschód księżyca g. 9 — 16 m. Zach. księżyca g. 12 — 52 m.

Na odbudowę klasztoru w Łąkach.

złożyli w naszej Redakcji p. Dembek 15 zł zebranych na weselu u Państwa W. K. w M. Bałówkach.

Komunikat.

Ze względu na to, że w toku dotychczasowych prac nad przeprowadzeniem wyborów komunalnych tak do Urzędu Wojewódzkiego jakoteż i do prasy wpływają liczne zażalenia, których autorowie częstokroć niewłaściwie zdają się pojmować stosunek władz administracyjnych do miejscowych komisyj wyborczych, podaje się poniżej obowiązujące w tej kwestji przepisy prawne.

Celem zagwarantowania możliwie największej objektywności wyborów komisje wyborcze w działaniach swoich zostały ustawowo zupełnie uniezależnione od władz administracyjnych w tem znaczeniu, że żadna władza administracyjna nie może ich decyzyj ani bezpośrednio zmienić lub uchylić ani też nie może wydawać im jakichkolwiek nakazów lub zakazów, które mogłyby krępować ich samodzielność.

Decyzje tych komisyj mogą być zaczepione po ukończeniu wyborów jedynie w sposób przepisany § 27. ordynacji miejskiej w brzmieniu rozporządzenia Ministra b. dz. pr. z 12. VIII. 1921 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 71. poz. 490) t. j. sprzeciwem do Rady miejskiej. Od decyzji Rady miejskiej służy skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a od wyroku tego sądu służy z mocy § 83 ustawy o ogólnym zarządzie kraju odwołanie do Najwyższego Trybunału Administracyjnego jako z mocy art 35. ustawy z 3. VIII. 1922. (Dz. U. Rz. P. Poz. 600), Najwyższego Sądu Administracyjnego.

Za przestępstwa w urzędowaniu członkowie komisyj wyborczych mogą być pociągnięci do odpowiedzialności według przepisów Kodeksu Karnego.

Wojewódzki Ref. prasowy (—) A. Stefański.

Sprostowanie w sprawie odkrycia w Brusach.

Po ścisłem zbadaniu stanu rzeczy z powodu odkrycia w grobowcu w Brusach, wyjaśniła się cała sprawa. Ostatecznie okazuje się, że nic strasznego nie zaszło, a dużo zmyślono. Prawdą jedynie jest, że trumna była istotnie w bok odsunięta i wieko wierzchniej trumny u wezgłowia było rozklejone. Należy to tłumaczyć sobie tem, że dwa lata temu była bardzo ostra i ulewna zima, woda dostała się do grobowca, i pod jej ciśnieniem usunęła się trumna, a z powodu wilgoci rozkleiła się. Sądzono powszechnie, że pobyt złodziei w grobowcu sprawił taki widok, gdyby jednak w rzeczywistości tak było, inaczej wyglądałoby w grobowcu, i trumna byłaby naruszona. Letarg w tym wypadku jest wykluczony, gdyż ś. p. Wróblewski zmarł przed dwoma laty, w szpitalu miejskim w Toruniu wskutek paraliżu mózgu. Trzech lekarzy stwierdziło jego śmierć.

Usiłowane samobójstwo pijanego.

Tczew. W ub. czwartek po południu doniesiono policji, iż inspektor Urzędu Celnego niejaki Kazimierz Cholewiński usiłuje popełnić samobójstwo. Pod wskazanem adresem udał się kierownik komisarjatu pan Grzybek, który wszedłszy do wnętrza ujrzał okropny widok. Oto na łóżku wił się w boleściach zakrwawiony, średniego wieku mężczyzna. Cholewiński, będąc pijanym, postanowił popełnić samobójstwo w sposób japoński, i przeciął sobie brzuch. Zawezwany lekarz stwierdził poważne uszkodzenie błony brzusznej i ścianki żołądkowej. Denata przewieziono do szpitala św. Wincentego.

Diecezja chełmińska.

Przeniesieni zostali: ks. wikary Roehle z Kiszewy do Zblewa, ks. wikary Panek z Tucholi do Kiszewy.

Ks. wikary Mazella obecnie w D. Czystem, przeniesiony został jako I wikary do Brodnicy.

Losy potwora morskiego.

Puck. Niedawno donosiliśmy o złowionej oceanicznej pile. Olbrzymią tą rybę sprzedano za cenę 100 zł. pewnej pani z Warszawy, która ten okaz morski podarowała gimnazjum żeńskiemu SS. Nazaretanek w Warszawie.

Zasądzenie szpiega niemieckiego.

Poznań. Przed kilku miesiącami aresztowano w Poznaniu Niemca Plessera, pod zarzutem szpiegostwa. W czasie śledztwa wyszło na jaw, iż Plesser podczas swej bytności w Poznaniu doznawał poparcia od Niemców, zamieszkujących w Polsce. Swego czasu „Posener Tageblatt" zaprzeczył informacjom polskiej prasy, usiłując przedstawić Plessera jako ofiarę nieporozumienia. Przed pow. sądem okręg. w Poznaniu stanął przed kilku dniami Plesser, który po tajnej rozprawie skazany został za usiłowaną zdradę stanu na 6 miesięcy więzienia.

Rabunek w kasie magistratu.

Łódź. W nocy z piątku na sobotę dokonali nieznani sprawcy śmiałego włamania do kasy magistratu łódzkiego. Czterech uzbrojonych i zamaskowanych osobników ubezwładniło i zakneblowało usta, pilnującemu wejścia do kasy stróżowi. Następnie zabrali się do rozbijania kasy. Zrabowali zawartość jej i uszli nie spostrzeżeni. Dopiero rano zauważono rabunek i znalezionο omdlałego stróża. Dotychczas niewiadomo jak wysoka suma wpadła w ich ręce, w każdym bądź razie łup nie był mały.

Tragiczna przejażdżka samochodem.

Warszawa. P. Morawski Eugenjusz wyjechał własnym samochodem, kierowanym przez szofera Edwarda Matysiaka, z 5 kolegami na przejażdżkę za miasto. Ulicą Marymoncką popędziło auto i w pewnym momencie, natrafiwszy na zagłębienie w jezdni, skręciło z drogi i uderzyło w słup tramwajowy. Skutek zderzenia okazał się fatalny. Jeden z pasażerów p. Birgielmann, wyrzucony z wozu, uderzył głową o słup i runął bez życia do rowu. Dwaj inni, padając na jezdnię, doznali jedynie lekkich obrażeń cielesnych i zostali odwiezieni do domu. Pozostali trzej panowie wyszli bez szwanku z tego wypadku. Trupa ś. p. Birgielmanna zabezpieczono do przybycia władz, zaś szofera owego samochodu aresztowano.

Ogromne podrożenie papieru gazetowego.

Warszawa. W ciągu ostatnich pięciu miesięcy cena papieru rotacyjnego podwyższona była kilka razy. Przy wprowadzeniu złotego papier kosztował 39 groszy, potem 44, w czerwcu 47, w sierpniu 49, obecna zaś cena dochodzi do 65 gr. za kilogram. Podwyżka ta w okresie pięciomiesięcznym wynosi więc przeszło 30%, a zatem trzykrotnie więcej, aniżeli zwyżka, kursu dolara.

„Przyjaciel Szkoły".

Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego, Poznań, Rok, IV; Nr. 14. (20. 9. 25).

Ostatni zeszyt „Przyjaciel Szkoły" przynosi pewne uzupełnienie programu dwutygodnika. Redakcja bowiem przystąpiła do dawno powziętego zamiaru dodawania reprodukcyj malarzy — tak obcych jak polskich — do zeszytów „P. S." i rozpoczęła szereg dodatków artystycznych dobrze wykonanym obrazem Michała Anioła: Pan Bóg tworzy świat. Inauguracyjny artykuł napisał St. Flis p. t. „Cel wychowania estetycznego". Następuje obszerna rozprawa o „Szkołach pracy Kerschensteinera" Dr. Nittmana (Lwów), dokończenie artykułu E. Mędlewskiej o „doświadczeniach w szkole powszechnej" i uwagi Fąfarówny o „najłatwiejszej klasie". Treść uzupełniają „Porady bibljograficzne" i „Nowości wydawnicze".

„Bluszcz".

Zawsze aktualny i wrażliwy na zagadnienia chwili, tygodnik kobiecy „Bluszcz" przynosi w każdym ze swych numerów szereg niezmiernie cennych uwag i myśli, płynących z pod pióra najwybitniejszych naszych działaczek i literatek.

Ostatni (40-ty) numer tego wydawnictwa w swym dziale literacko-społecznym zawiera artykuły: Z. Zawiszanki „Od djagnozy do lekarstwa", M. B. Ł. „Musimy pamiętać!" (gorący apel do społeczeństwa o popieranie przemysłu krajowego), N. Samotyhowej, pełen poezji szkic z podróży p. t. „Kościenko", cykl feljetonowy M. Grossek-Koryckiej „Świat kobiecy" itd. Z pośród utworów beletrystycznych na specjalną uwagę zasługują: nowela Conrada „Z powodu dolarów" i fragment ostatniego dramatu Romain Rollanda „Gra miłości i śmierci", a także utwory M. Dąbrowskiej, W. Miłaszewskiej, K. Bielańskiej i innych.

W dziale praktycznym widzimy ciągły postęp i udoskonalenie. Bogate wzory i ilustracje śmiało współzawodniczyć mogą z najlepszemi tego typu zagranicznemi wydawnictwami, treść zaś staje się coraz bardziej urozmaicona i zajmująca. Obecnie znajdziemy dział: ubiorów (ciekawy „List z Paryża"), robót ręcznych, sztuki stosowanej (ilustrowany artykuł sprzęt jako dzieło sztuki), higjeny, kosmetyki, gospodarstwa domowego, kuchni, spiżarni itd.

Prenumerata miesięczna 4.80 zł. Nr. pojedyńczy 1.40 zł. Administracja: Warszawa, Krak.-Przedmieście 99. Konto P. K. O. Nr. 3700.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Porozumienie z Polską może służyć za podstawę do zbliżenia Moskwy z Europą.

Praga, 2. 10 „Prawo Ludu" wyraża zadowolenie z powodu rokowań, odbytych przez Cziczerina w Warszawie, o ile rozmowy te zmierzają istotnie do zbliżenia z Polską. Jeśli jednak Cziczerin dąży jedynie do pokrzyżowania planów porozumienia francusko-niemieckiego, to przedsięwzięcie to wywoła niechybnie opozycję wszystkich pokojowo usposobionych stron. Porozumienie z Polską nie zdoła wprawdzie wydobyć Rosji z odosobnienia, mogłoby jednak posłużyć za podstawę do przyszłego zbliżenia Moskwy z Europą.

Cziczerin o polityce Anglji wobec Polski.

Londyn, 3 10. Berliński korespondent „Timesa" donosi, iż Cziczerin oświadczył, że Anglja odgrywa rolę protektorki Niemiec przeciw Francji, przyczem możliwem jest, że poczyni Niemcom obietnice kosztem Polski.

Cziczerin w Berlinie.



Rycina nasza przedstawia sowieckiego komisarza dla spraw zagr. Cziczerina w towarzystwie ambasadora sowieckiego Krestinskiego w Berlinie, krótko przed odjazdem z dworca do ambasady sowieckiej.

Nieudały zamach na pociąg.

Wilno, 30. 9. Onegdaj na linji kolejowej Brześć-Błyszczyce, nieznany sprawca rozkręcił parę szyn i zasypał je piaskiem dla zatarcia śladu. Zdążający pociąg osobowy Nr. 11, dzięki przytomności maszynisty zatrzymał się na kilkanaście kroków przed fatalnem miejscem. Zaalarmowane władze policyjne i wojskowe wysłały natychmiast oddziały, celem schwytania sprawców. Ujętych zostało trzech nieznanych osobników, którzy nie umieli wytłómaczyć, co robią w pobliżu miejsca zbrodni. Śledztwo okazało, że klucz do rozkręcania szyn został skradziony u dróżnika kolejowego.

Dział porad prawnych.

Panu M. z N. Tylko kwoty przeliczone z marek na złote mają moratorjum do 1928 roku. Pańska hipoteka w złotych jako umówiona z roku 1924 winna być spłacona w czasie umówionym.

Panu A. D. z M. 500 Mk. zwyczajnej pożyczki z końca czerwca 1919 roku przedstawia wartość 23 zł 80 gr.

Do tego 5% na 4 lata po 1 zł 19 gr — 4 zł 76 gr.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Cech stolarski na Nowemiasto i okolicę odbędzie swoje kwartalne zebranie w dniu 11 października 1925 r. o godz. 1-szej, u pana Strehla w Nowemmieście.

O liczny udział wszystkich stolarzy uprasza Zarząd.

Nowemiasto. W niedzielę dnia 11. 10. 25. r. w południe odbędzie się zebranie związku inwalidzkiego w lokalu p. Jankowskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 5. 10.

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.96	—	—
1 funt angielski	28.96	—	—
100 frank. franc.	28.33	—	—
100 frank. belg.	26.46	—	—
100 frank. szwajc.	115.48	—	—
100 koron czeskich	17.73	—	—
100 lir włoskich	24.44	—	—

Drukarnia „Drwęcy"

Rynek nr. 4 — w Nowemmieście — Telefon nr. 8

jedyna drukarnia w pow. lubawskim

pod fachowem kierownictwem

wykonuje wszelkie druki

dla urzędów, przemysłu, handlu, towarzystw i familijne

DRUKI ILUSTROWANE I KOLOROWE.

szybko, gustownie i po cenach przystępnych. **Własna introligatornia.**

Na żądanie służymy wzorami i informacjami.

Dnia 9. bm. o godz. 3-ej po południu sprzedawać będę w oberży **p. Trędowicza w Cichem** publicznie najwięcej ofiarującemu następujące przedmioty:

1 lustro, 1 szafę do bielizny, 1 stół i 2 krzesła.

Przedmioty te należą do **Marjana Sędzickiego z Cichego.**

Olszewski, woźny wójtostwa Ciche.

Przymusowa licytacja!

W piątek, dnia 9. bm. będę sprzedawał za gotówkę najwięcej dającemu o godz. 11-tej przedpoł. u pana **Stempskiego w Nowemmieście.**

1 kanapę pluszową, 1 długie lustro, 1 stół, 6 krzeseł.

Nowemiasto, dnia 7. października 1925 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Przymusowa licytacja!

W sobotę, dnia 10. bm. będę sprzedawał za gotówkę najwięcej dającemu o godzinie 12-tej w poł. u pana **Ołdakowskiego w Czterychwłókach** około **Biskupca**

1 parową kompletną młockarnię firma Leiston.

Nowemiasto, dnia 7 października 1925 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Dnia 12. października 1925 r.
odbędzie się
w Nowemmieście
główny jarmark kramny
połączony
z jarmarkiem bydlęcym.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 6. X. 1925 r.

Magistrat.
Wiśniewski, w z. burmistrza.

Dnia 13. października 1925 r.
odbędzie się
wielki jarmark
w Kiełpinach.

Sołtys.

Kupuję
ziemiaki jadalne
„Industria"
wagonowo i w mniejszych partjach na skład.
F. Modrzejewski, Nowemiasto.

KINO REFORM .·. HOTEL POLSKI.

W czwartek, dnia 8. bm. o godz. 8-mej, wielki wieczór śmiechu

„PAT i PATACHON"

(TANCERECZKA). Komedja w 6 aktach.

W czwartek, o godz. 4 i pół po południu wielkie przedstawienie dla dzieci.

W niedzielę, dnia 11-go października
urządza
Towarzystwo Pań Miłosierdzia
w Nowemmieście
na utrzymanie Ochronki

» » BAZAR « «

z wielkiemi niespodziankami.

Początek koncertu o godz. 5-tej.

Przedstawienie dzieci z Ochronki. Śpiew solowy. Przedstawienie amatorskie. Zabawa taneczna. Bufet we własnym zarządzie. - - - - - - - - - -

Prosimy zatem uprzejmie **wszystkich,** którzy rozumieją biedę naszej biedy, aby raczyli wziąć udział w wieczornicy przez nas urządzonej i zasilili kasę ofiarami i swą bytnością. Datki do bufetu uprasza się przesłać na ręce p. Świniarskiej i pani Kyclerowej i w dniu przedstawienia od godz. 2-giej po południu na salkę p. Moszczyńskiego.

POLECAM NA SEZON

BROŃ MYŚLIWSKĄ,
naboje i wszelkie
przybory myśliwskie.

Pozatem mam stale na składzie w wielkim wyborze

maszyny do szycia, centryfugi i rowery.

DĄBKOWSKI, LUBAWA
RYNEK 13. TELEFON 16.

TAPETY
poleca
Drwęca drukarnia i księgarnia.

Wszystkim, którzy byli łaskawi wyrazić nam z okazji ślubu naszego swoje życzenia, składamy jak najserdeczniejsze

„Bóg zapłać"!

Lubawa, w paźdz. 25 r.

Franciszek Dolega
z żoną
z domu Szczepańskich.

Nowydwór.

W niedzielę dn. 11. bm.
odbędzie się
ZABAWA jesienna
na sali pana Langiego. Początek o godz. 5 po południu, na którą uprzejmie zaprasza
Zarząd.

Ostrzegam.

P. Gutowski A. niema prawa zawierania transakcyj w moim imieniu, ponieważ plenipotencja od dnia 30. 9. 1925 r. jest unieważniona.

Kadera,
Taborowizna.

Papiery wojskowe
na nazwisko **Bernarda Sitniewskiego** z Łążka
unieważniam.

Owca

przybłąkała się i jest za zwrotem kosztów do odebrania

W. Macidłowski,
Lekarty, poczta Skarlin.

Poszukuję od zaraz porządnego
chłopaka
do koni
Ossowski-Nowemiasto

Starsza osoba

uczciwa, umiejąca dobrze **gotować** i znająca się na wiejskiem gospodarstwie potrzebna do plebanji.

Zgłoszenia z podaniem pensji pod nr. 500 przyjmuje „Drwęca" w Nowemmieście i Filja w Lubawie.

Posiadłość,

34 morgową, **sprzeda** zaraz
KLEINOWSKI, BOREK.
Cena i wpłata podług ugody.

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią, najchętniej dla starszej, bezdzietnej rodziny od zaraz do oddania. Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy".

Poszukuje dzierżawy od 1 listopada od sześćdziesiąt do sto morgów

dobrej ziemi

z budynkami i z inwentarzem żywym i martwym od sześć do dwanaście lat w powiecie lubawskim lub grudziądzkim. Presze zgłoszenia do Drwęcy.

Kompletne urządzenie
Gorzelni
sprzedam w całości lub częściowo

Dąbkowski, Lubawa,
Rynek 13. Telefon 16.

Zimowe jabłka
(szczecińskie)
sprzedaje centnarami
Graduszewska,
Majątek Nawra.



Kto chce

korzystnie sprzedać jakikolwiek interes, gospodarstwo, rolę lub domostwo
niech ogłasza w
„Drwęcy"

Wszelkie
formularze
poleca
„DRWĘCA" Nowemiasto.